Sejm czteroletni

Mowy ustawy i pisma

zawarte w T. II. 1790–1791.

r. 1790.

1.) Albertrandi J. X. Uwagi nad wolnością drukowania 1. s. d.

2.) Chomiński Jan 2. 21/X.

3.) Co na tym sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.

4.) Dekiert Jan: List do Małachowskiego, marszałka 4. 3/X

5.) Glave Karol: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.

6.) Kaspary Jan: 6. 7/II, ~~6a~~

7.) Kościałkowski Tadeusz 7. 16/VIII.

8.) Krasiński Adam 8. 17/IX.

9.) Leszczyński 9. 10/VI. 1790.

10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.

11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/IX. 13. 16/XI.

12.) Moszyński Franc. 14. s. d.

13.) Ostrzeżenie o fałszywem doniesieniu pod hasłem włościan starostwa Wielońskiego. 15. 23/III.

14.) Piniński Wojciech: Projekt względem starostw. 16. s. d.

15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.

16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.

17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.

18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.

19.) Prośba od officyalistów skarbu koron. 21. s. d.

20.) " miast koron. i W. Ks. Lit. 22. s. d.

21.) Rozrządzenie zsypki zbożowej w Koronie i W. Ks. L. 23. s. d.

22.) Rzewuski Seweryn: Protestacya przeciw sukc. Tronu. 24. 25/IX.

23.) ~~A~~ Rzewuski Józef: Manifest przeciw sukc. Tronu 25. 11/X.

24.) Skałański Francisz. Skarga. 26. 25/XI.

25.) Sokołowski Serafin 27. 10/VI.

26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

27.) Stadnicki Franc. 29. 22/X.
28.) Stanisław August 30. 17/X. 30a 15/III.
29.) Suplika miasta Kowala 31. 30/V.
30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33 10/VIII.
31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
32.) Trzciński: Projekt względem starostw 35. s. d.
33.) Uniwersał skonf. stanów 36. s. d.
34.) Użalenie na wojewodę Żabę. 37. s. d.
35.) Zalecenie kommisyi skarbu koron. 38. 25/XII.

R. 1791

36.) Breza Stanisł.: 39. 4/I.
37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s. d.
38.) Czacki Michał: 41. 7/XI.
39.) Czarnołozki Adam 42. 27/X.
40.) Głos obywatela do stanów. 43. s. d.
41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 17/V.
42.) Heyking Henryk. K. 46. 17/II.
43.) Karp M. F. 47. 24/I.
44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
45.) Leżeński Marcin. 49. 14/IV.
46.) Małachowski Stan. Uniwersał. 50. 7/V.
47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V.
48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
49.) Poniatowski Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. ed.]
50.) Prawo pod tyt: Miasta nasze krol. wolne 56. 18/IV.
51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.
52.) Skorkowski Albin. Kazim. 58. 9/V.
53.) Sołtyk Stanisław 59. 27/X.
54.) Urządzenie wieczyste królewszczyzn. 60. s. d.
" " " 61. 19/XII.
55.) Trębicki Ant.: Projekt: Miasta nasze krol. 62 s. d.
" " " " " " 63. s. d.

56.) Trębicki Ant.: Projekt Miasta nasze Krol. 64. s.d. [odm. ed.]

57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. 65. 28/X.

58.) Woycicki Jan 66. 6/VIII.

59.) Wolff de Ludinghau Jerzy 67. 17/II.

60.) Zajączek 68. 1/II.

61.) Załuski 69. s.d.

62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.

63.) Zboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

GŁOS CZACKIEGO

PODCZASZEGO KORONNEGO,

POSŁA CZERNIECHOWSKIEGO,

na Seſſyi Seymowey dnia 7. Liſtopada, 1791 Roku

MIANY.

Wnieſiony do Akt Warſzawſkich i Włodzimirſkich.

Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany!

Komu proſte i czyſte poſtępowanie prawidłem ieſt życia całego, kto Urząd publiczny przyiął, powſzechne tylko dobro maiąc w ſwym zamiarze, kto wnoſzeniach ſwoich nie pyta ſię iak ie, i od kogo przyiętym będzie, lecz tylko ſię bada czucia miłości Oyczyzny, ten maiąc iaki bądź zarzut przeciw ſobie uczyniony, ſzukać powinien ſwego oczyſzczenia.

Puſzczony odgłos, iakbym był przyczyną zmarnowanego czaſu przez Proiekt moy, wyciąga, bym ſię uſprawiedliwił z powodow i poſtępowania mego, niech ſpada nayſurowſzy wyrok opinii, wyrok, od którego i Poſeł wolen być nie może, z powodow, i ſpoſobu poſtępowania mego czekam ſpokoynie na wyrok.

Nieſpodziewane wypadki trwożliwość mnożą, zaufanie niſzczą; ztąd gdym ſłyſzał od niektórych, że Rząd nasz dopiero ſię wydoſkonali, gdy z Kommiſſyą Woyſkową, i Skarbową toż ſię ſtanie, co ſię ſtało z Deputacyą Zagraniczną; ztrętwiało na to ſerce moie, a umyſł moy, iuż grubo po ſzczątkach wolności okrył ſię żałobą.

Dowiedziawſzy ſię, iż Deputacya Konſtytucyina układaiąc Proiekt Kommiſſyi Skarbowey, zawarowała, iż prócz dawnych Kommiſſarzy, nowi

nowi być nie mogą, iak tylko tacy, którzy wyborem na Seymikach ſą upoważnieni do Kandydacyi, oddawałem cześć Mężom ſkładaiącym wſpomnioną Deputacyą, dziękuiąc, że tak dzielnym warunkiem wolność Narodowi zaręczaią. Przyſzedłſzy do Deputacyi Konſtytucyiney z zadziwieniem poſtrzegłem, że taż ręka, która te wielbione napiſała dzieło, ſama ie zmazała; przekładałem tam z tą wſtrzymałością, ile nienależący do tego poważnego grona czynić może. Tu zaś, gdzie z Prawa czynnie działać winienem, powiedziałem: że każda władza ieſt nieprawa, która z woli ogólney nie pochodzi; powiedziałem: iż ſpoſob wybierania Urzędników, ſkutkiem ieſt naſzych narzekań na Magiſtratury; mowiłem: iż nieoddawanie czci Narodowi, ſtraſzne Kraiowi podać może ſkutki, ſtoſowny do tego podałem Proiekt, na wymowki, czemu nierozdrukowany? odpowiedziałem: że rzecz Poſła podać Proiekt, i powody iego podania.

Proiekt mòy od wielu ſzanowych Kollegow znalazł wſparcie, proſiłem ich, aby Proiektowi Kommiſſyi Skarbowey dali pierwſzeńſtwo, co uczyn li po zaręczeniu od Laſki, że natychmiaſt mòy przyidzie do Rezolucyi, po ukończeniu Kommiſſyi Skarbowey. Proiekt Kommiſſyi Skarbowey zoſtał w Prawo zamieniony, mòy iuż ſię zbliżał do decyzyi, gdy JW. JX. Podkanclerzy wniòſł, że Proiekt mòy nie był w Deputacyi Konſtytucyiney, mogłbym był ſtanąć przy Prawie, że gdy iuż od dni trzech ieſt podany, choć nieprzezierany od niey, powinien iść do Rezolucyi, powolność iednak na wnieſienie ſzanownego Miniſtra prawidłem mego ſtała ſię poſtępowania.

Na Seſſyi Deputacyi Konſtytucyiney, zgadzałem ſię, ażeby każdy Seymik Kandydata podawał, w nadziei, że przynaymniey na to przeciwieńſtwa nie będzie; wyznaiąc zawſze, że czym Seym, ktòry zna ſię wyżſzym nad Narod, tym bardziey przeſtaie być iego Reprezentantem; wſzakże mimo moie przekładania, zdawało ſię Kollegom moy podnieść Proiekt.

Podał JW. Bernowicz Poſeł Nowogrodzki Proiekt, ażeby na każdym Seymiku iednemu było dawane zaświadczenie, i takowy tylko miałby Prawo do Kommiſſyow Rządowych, przyzwalałem na te wnieſienie, lecz coż ſię ſtało? zaledwie Proiekt JW. Nowogrodzkiego przynieſiono do ſtolika, zmienionym zoſtał, i miaſto iednego Kandydata, wſzyſtkim Dezyderyuſzom mieyſce dano; tak rzecz nową brano do deliberacyi, poſzedł iednak w propozycyi *ad Turnum*, po dwoch Turnuſach ſtanęło, że 34 Kandydatow każda powinna dawać Prowincya; zatym, iak ci nie mogą żądać 17, ktòrzy byli za tą liczbą, tak bez złamania decyzyi Seymowey, żądać nie podobna więcey nad 34. A że przydatek JW. Potockiego Poſła Lubelſkiego

niſzczył

niszczył decyzyą 34. przeto stanąwszy za decyzyą Izby cofnąłem wspomniony przydatek, zwłaszcza, iż ten odnowił Proiekt zmieniony, a iuż odrzucony *per Turnum* JW. Bernowicza.

Słyszałem nagany decyzyi większości, uważałem to, iako skutek wolnego głosu. Prawo nietykalne iest podeyrzane, iest w gatunku Alkoranu. Wolno o decyzyach Seymowych sądzić, nie wolno ie łamać.

Słyszałem, że Zagranicznym Posłom łatwość będzie intrygować na Seymikach, wieleż mamy Seymików? sto dwa, toć Ministrowi na sto okładem mieysc pilnować się może będzie łatwiey, iak w Warszawie, gdzie mieszka; niech się każdy nad tym zastanowi wnioskiem.

Intryga Seymikowa nas straszy, a na Seymową baczności mieć niechcem, Seymikowa Rezolucya iest mniey, iak część setna Rezolucyi Seymowey: toć bać się będziem cząsteczki mniey niż setney, a o całą trwożyć się nie będziem? lecz ieśli wydoskonaliliśmy Seymiki, czegoż się ich bać mamy, i od nich unikać? Seymiki, o ktòrych obrońca wolności *Rousseau* w dziele o Rządzie Polskim nazywa: *Palladium libertatis*.

Że więcey będzie wybranych z Litewskich Kandydatow, to nie iest skutkiem tego, co iuż udeterminowane, i idzie do ukończenia lecz nowey uwielbianey Unii.

Boiaźń Możnowładzcow wnoszona. Kto chce straszyć, powinien okazać objekt boiaźni. Byli wprawdzie Możnowładzcy w Polszcze, ostatni był w Litwie; lecz iego możnowładztwo zniknęło, gdy protekcya od niego odsunięta, wołamy iednak na Możnowładzcow, tak częste głosy tylko znane były w Grecyi, gdy pod Koronę Macedońską połączone były wszystkie Rzeczypospolite Greckie.

Mòwiono także, iż ta popularna materya ròwnia się niegdyś popularności de *Libero veto*, lecz *Liberum veto* było źrzodłem Anarchii, Seymiki zasadą wolności.

Oto są dowody przeciw ukończeniu decyzyi Waszey Nayiaśnieysze Stany! nie powiem tego, że są czcze, bo z ust Seymuiących; nie powiem, bo mi możeby kto odpowiedział: że w niedostatku racyi, do słów ostrość tylko maiących się udaie; nie mogę bez winy powiedzieć: że Wy Nayiaśnieysze Stany udecydowaliście rzecz czczą, bo iest w tym wasza obelga, i rzeczą iest niepotrzebną, aby dzieło wasze niczym było. Przez pierwszy *Turnus* gmin Dezyderyuszow wciśnionym w Proiekt JW. Nowogrodzkiego odsunięty, przez drugi skoro między Deputacyi Konstytucyiney był Turnusem i moim, a tylko w liczbie była rożnica Kandydatow bez złamania wiary publiczney, bez złamania wiary Mężow Deputacyą Kon-

stytu-

ſtytucyiną ſkładaiących, nie można inaczey żądać, iak tylko *preciſe* w liczbie trzydzieſtu czterech.

Wnoſzę zatym prożby moie, ażeby rzecz iuż ukończona była, na każdą propozycyą pozwolę, aby tylko zgodna z Prawem była, aby ſię zgadzała z przyſięgą Deputowanych do Konſtytucyi w pilnowaniu, by kontradykcyi w decyzyi Stanow, i przeciwności Prawu nie było, proſzę, i błagam o rezolucyą; lecz proſzę z dopełnianiem Prawa, a tego domagaiący ſię, mogęż-że być nazwanym czas marnuiącym?

W WARSZAWIE,

w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, *Kſięgarza Nadw. J. K. Mci.*

1
3
9
17
28
25
30
40
41
47
53
59
60
63